KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. 25 Listopada. / 7 Grudnia. Rok 1860. № 324. Jutro. Niepokalane Poczęcie N. MARJI P. Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Jutro, w Kościele XX. *Augustjanów*, Uroczystość Niepokalanego Poczęcia N. MARJI P., obchodzoną będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Procesjami. Pojutrze podobnež Nabożeństwo uroczyste, ku czci Štej Barbary Panny, Patronki Zgroma: Górniczo-Mechanicznego. Summę odprawi po-raz pierwszy nowo wyświęcony X. Alexader *Łagodziński*, Kapłan tegoż Zgromadzenia, po której udzieli Błogosławieństwo przez rąk kładzenie.

Jutro, w Kościele XX. *Franciszkanów*, obchodzoną będzie Uroczystość Niepokalanego Poczęcia N. MARJI Panny, z Odpustem zupełnym, Processjami i Kazaniami; a przez cała oktawę na Roratach z wystawieniem N. SAKRAMENTU.

Jutro, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak: Przedm:, przypada doroczna Uroczystość N. MARJI P. Niepokalanego Poczęcia, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Processjami; zaś pojutrze t. j. w Niedzielę, w tymże Kościele, przypada doroczna Uroczystość Štej Barbary, Panny i Męczenniczki; która odprawianą będzie z Kazaniami, Processjami i Odpustem zupełnym.

Dziś w Kościele XX. *Reformatów* na Nieszporach, rozpoczyna się 8-dniowy Odpust, na cześć Niepokalanego Poczęcia N. MARJI P. Nieszpory codziennie odbywać się będą o godz: 4ej; Summa zaś w sam dzień uroczystości; w Niedzielę i oktawę o godz: 11ej; w inne zaś dni o godz: 10ej. Odpust ten, odbywać się będzie codziennie z Kazaniami na Summie i Nieszporach i Processjami.

Jutro, (według v. s.) przypada Święto Orderu Šgo Jerzego.

Dyrekcja Ubezpieczeń. — Na zasadzie decyzji JO. Xięcia Namiestnika, podaje do powszechnej wiadomości, iż dla zamknięcia rachunków w Głównej Kassy Oszczędności, z końcem upływającego roku zawieszone będą, jak w latach poprzednich zwykłe czynności rzeczonej Kassy, to jest przyjmowanie wniosków i dokonywanie wypłat, od dnia 8 (20) Grudnia r. b. do 20 Grudnia (2 Stycznia 18⁶⁰/₆₁ roku. — Prezes, *Wierniewicz.* Naczelnik Kancellarji, L. *Słomiński.*

Magistrat miasta Warszawy. — Celem wczesnego wskazania przez Komitet ustanowiony do zaprojektowania ogólnego planu regulacji miasta, linji regulacyjnych budowy domów frontowych i uniknienia przerabiania projektów budowy domów, a tem samem opóźnienia ich potwierdzania przez Władzę Wyższą, Magistrat miasta Warszawy ma honor wezwać mających zamiar wznoszenia w tutejszem mieście w roku przyszłym domów frontowych, iżby przedstawić zechcieli Magistratowi jeszcze w roku bieżącym i w pierwszych miesiącach roku przyszłego, plany sytuacyjne swych possessji w dwóch exemplarzach sporządzone podług przepisanej podziałki, to jest jak 1 do 1,500, czyli że długość 21 cali rossyjskich na podziałce ma odpowiadać długości 375 sażenom rossyjskim na gruncie z oznaczeniem na takowych zamierzonej budowli, oraz domów i ulic przyległych, niemniej oznaczeniem strony południowej i północnej, a to przez przeprowadzenie na nich w właściwym kierunku strzałki. Co do budowli zakładów fabrycznych ogniem działających, to plany sytuacyjne sporządzone być winny na skalę większą (cal jeden ośmiu sażenów), z oznaczeniem na takowych budynków i possessji przyległych, oraz z opisem na jaki istniejące budynki służą użytek. — W zastępstwie Prezydenta, Radny Magistratu, *Jeska.* Naczelnik Kancellarji, *Luceński.*

Kazimierz *Miąszczyński*, Obywatel m. Warszawy, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po długiej i ciężkiej chorobie przeżywszy lat 76, onegdaj przeniósł się do wieczności. Pozostała Żona z Córkami i Wnukami, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godzinie w pół do 3ciej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski.

Tekla z Bonebergierów *Moeller*, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 63, onegdaj przeniosła się do wieczności. W smutku pozostałe Dzieci z Wnukami i Siostrą zmarłej, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 1szej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski.

Emilja *Cichorzewska*, Panna, w wieku lat 25, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zakończyła życie. Stroskana Matka z Rodzeństwem, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy XX. *Dominikanów*, na cmentarz Powązkowski.

Z Paryża donoszą o śmierci Xiężnej Albertowej *de Broglie*. Była to Synowica dotąd żyjącego Xięcia *de Broglie*, Prezesa Rady Ministrów w za rządów Króla *Ludwika-Filipa*, i Dyplomaty. Jako Dyplomata Xiążę *de Broglie*, należał do ambassady Xiędza *de Pradt* w Warszawie.

Wczoraj na odbytem w Warszawskiem Towarzystwie Dobroczynności posiedzeniu, ustanowione zostały między innemi, ceny biletów na mające się dać przedstawienie teatru Amatorskiego w dniach 14 i 17 b. m. na korzyść biednych. Ponieważ ogólne życzenie Publiczności objawiało się za przystępnością tych cen, przeto Warsz: Tow: Dobrocz: dogadzając i pod tym względem wymaganiom powszechnym, oznaczyło takowe niżej, jak w czasie poprzednich widowisk. Oprócz zatem pierwszego rzędu, który utrzymany został w cenie 5cio-rublowej za krzesło, w następnych rzędach, to jest w 2gim, 3cim, 4tym i 5tym, ustanowiono krzesło po rs. 3; w dalszych z kolei po rs. 1 kop: 50; a w ostatnich i bocznych, tylko po rs. 1. Co się zaś tyczy galerji, bilety na takową wynosić będą kop: 75, to jest po zł. 5. Loże obliczono odpowiednio cenom od drugiego aż do 5go włącznie rzędu, za krzesło, to jest w stosunku 3ch rs. od osoby. Czas przedstawień, utrzymuje się tak jak poprzednio ogłosili śmy, to jest 14go i 17go b. m., a wyborny Quod libet czyli nowy teatr w dwóch odsłonach, urozmaicony będzie częścią muzykalną.

Ustawa Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem. Rozdział I. *Cel i środki działania Towarzystwa.* Art: 1. Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych, jako zjednoczenie Artystów i Miłośników sztuki, ma na celu rozkrzewianie sztuk pięknych w kraju, oraz niesienie pomocy i zachęty Artystom, a zwłaszcza młodzieży wychodzącej ze szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie. Art: 2. Dla osiągnienia tego celu, Towarzystwo następujących używaż będzie środków: a) Urządzać wystawę ciągłą dzieł sztuki oryginalnych nowych, każdego rodzaju, wykonanych przez Artystów wszelkiej narodowości. b) Kupować co rok pewną liczbę dzieł wystawionych i takową między Członków losować. c) Zarządzać co rok wydanie ryciny lub innej reprodukcji z najodpowiedniejszego dzieła wystawy i rozdawać exemplarze onej bezpłatnie wszystkim Członkom. d) Z postępem czasu i wzrostem funduszów, tworzyć zbiory oryginalnych nowych dzieł sztuki, tudzież pism nowożytnych sztuk pięknych dotyczących. e) Wyznaczać konkursa i udzielać nagrody za dzieła sztuk wykonane odpowiednio do warunków konkursu. f) Utrzymywać stosunki z Towarzystwami sztuk pięknych w Cesarstwie i za granicą, dla niesienia sobie wzajemnej artystycznej i naukowej pomocy. Towarzystwo używać będzie oprócz tego wszelkich innych przez Rząd dozwolonych środków, dla osiągnienia celu Art: 1m zakreślonego. Art: 3. Towarzystwo zostaje pod wiedzą Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiegô, który zarazem jest Prezesem Towarzystwa. Art: 4. Towarzystwo istnienie swoje liczyć ma od daty pierwszego ogólnego Zebrania Członków, po zatwierdzeniu przez Rząd niniejszej Ustawy odbytego; lata zaś następne rozpoczynać będzie z początkiem każdego roku, a czas ubiegły pomiędzy pierwszem ogólnem zebraniem a początkiem roku następnego, wliczonym zostanie do pierwszego roku. Rozdział II. *Skład Towarzystwa, obowiązki i prawa Członków.* Art: 5. Towarzystwo składa się, z Członków rzeczywistych, zwyczajnych i honorowych. Osoby wszelkiego stanu, wyznania i narodowości, mogą być Członkami Towarzystwa, a w poczet Członków zwyczajnych i honorowych, mogą być także zaliczone damy. Art. 6. Aby zostać Członkiem rzeczywistym po pierwszem ogólnem zebraniu Towarzystwa, trzeba być przez trzech Członków rzeczywistych Komitetowi piśmiennie przedstawionym, a następnie przez tenże większością głosów przyjętym. Art: 7. Aby zostać Członkiem zwyczajnym, dosyć będzie opłacić jednoroczną składkę. Art: 8. Na Członków honorowych zapraszane są przez Komitet osoby, odznaczające się szczególniejszem zamiłowaniem i znawstwem sztuk pięknych; wszakże zaproszenie na Członka honorowego nie tamuje możności uczestniczenia w prawach i korzyściach z opłaty składki wynikających. Art: 9. Przyjęcie osoby zagranicznej na Członka Towarzystwa bądź rzeczywistego bądź zwyczajnego lub honorowego, nie może nastąpić bez poprzedniego zezwolenia Rządu. Art: 10. Liczba Członków Towarzystwa nie jest ograniczona. Art: 11. Wszyscy Członkowie poczytują się za obowiązanych do czynnego wspierania dążeń Towarzystwa w zakresie obecnej Ustawy. Członkowie rzeczywiści obowiązani są do opłacania składki rocznej przez trzy lata po sobie idące. Po upływie tego czasu może Członek rzeczywisty wystąpić z Towarzystwa; wszakże oświadczenie jego w tej mierze powinno nastąpić na piśmie i najpóźniej w dniu 19 Listopada (1 Grudnia) trzeciego roku, w przeciwnym bowiem razie, obowiązany będzie do opłaty składki przez następne 3 lata. Członkowie zwyczajni zobowiązują się do opłaty składki tylko na rok jeden. Członkowie nie zamieszkali w Warszawie wskażą przy wstąpieniu do Towarzystwa osoby miejscowe, za pośrednictwem których mógłby się Komitet z niemi znosić. Art: 12. Członek rzeczywisty używa praw następujących: a) Ma wejście bezpłatne na wystawę wraz z żoną i małoletniemi dziećmi. b) Ma udział w losowaniu nabytych przez Towarzystwo dzieł sztuki, w stosunku liczby opłaconych w roku właściwym dowodów składkowych i otrzymuje corocznie do każdego dowodu po jednym exemplarzu ryciny lub innej reprodukcji (Art: 2 lit: c.). c) Uczestniczy w naradach ogólnego zebrania, wybiera Członków Komitetu, oraz Członków do Delegacji rachunkowej, i sam może być wybranym, bez względu jednak na liczbę posiadanych dowodów składkowych, ma prawo tylko do głosu jednego. (d. c. n.)

W Paryżu Dr *Lipkau,* ustanowiony został wyłącznym depozytarjuszem instrumentów zwanych *lebenswecker*, i olejku Dra *Baunscheidta* z Bonn.

Wczoraj w dalszym ciągu ciągnienia 5tej klassy 96tej loterji klassycznej, odbytego w obec Osób ze strony Rządu, oraz Obywatela delegowanego W. *Grymowskiego*, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rsr. 2,500, na Nr 4,640, $^5/_5$, u *Winterrocka* w Warszawie. Rs. 1,000, na Nr 7,375. $^5/_5$, u *Wertheima* w Warszawie. Po rs. 500: na Nr 823, $^5/_5$, w Kantorze Exped: u Koll: *Krasuskiego* w Warszawie; na Nr 7,584, $^5/_5$, u L. *Giwartowskiego* w Warszawie, i na Nr 14,023, $^2/_2$ u *Majzlera* w Łasku. Po rs. 200: na Nr 1,455, $^5/_5$, u Alexan: *Giwartowskiego* w Warszawie; na Nr 1,620, $^5/_5$, u *Mahrenlandera* i *Jesiotra* w Warszawie; na Nr 5,318, $^5/_5$, u *Monitza* w Sieradzu; na Nr 6,943, $^5/_5$, w Kantorze głównym; na Nr 6,203, $^5/_5$, u A. *Giwartowskiego* w Warszawie; na Nr 8,642, $^5/_5$, u *Tycza* w Warszawie; na Nr 12,180, $^5/_5$, u *Górskiej* w Warszawie; na Nr 13,954, $^1/_1$, u L. *Giwartowskiego* w Warszawie; na Nr 14,920, $^5/_5$, u B. *Rothberga* w Warszawie; na Nr 16,393, $^5/_5$, u *Mozesa* w Biały, i na Nr 19,973, $^5/_5$, u *Nelkena* w Warszawie. Po rs. 100: na Nr 906, $^5/_5$ u *Doeplera* w Warszawie, na Nr 1,498, $^5/_5$, u *Rothauba* w Warszawie; na Nr 2,318, $^5/_5$, u *Górskiej* w Warszawie; na Nr 2,819, $^5/_5$, u *Frieda* w Marjampolu; na Nr 4,013, $^2/_2$, u *Wertheima* w Warszawie; na Nr 4,206, $^2/_2$; u *Nelkena* w Warszawie; na Nr 7,771, $^5/_5$, u *Kokoszki* w Łomży; na Nr 9,839, $^5/_5$, u *Nelkena* w Warszawie; na Nr 10,257, $^5/_5$, w Kant: Exp: u Koll: *Rotwanda* w Warszawie; na Nr 11,364, $^2/_2$, u Kohna *Hertza* w Częstochowie; na Nr 11,882, $^5/_5$, u *Goldmanna* w Zakroczymiu; na Nr 12,614, $^5/_5$, u *Behrendsa* w Warszawie; na Nr 13,202, $^5/_5$, u *Maliniaka* w Warszawie; na Nr 13,834, $^1/_1$, u *Cenika* w Włodawie, i na Nr 19,597, $^5/_5$, u *Żgała* w Nowym-Dworze. Resztę wygranych, objaśnia dołączająca się tabelka.

Nakładem Xięgarni Polskiej Adama *Dzwonkowskiego i Spółki*, ulica Miodowa Nr 482 (nowy 4), wyszła część pierwsza *Powiastek Ludowych*, Eleonory *Ziemęckiej* i obejmuje słowo wstępne i 14 powiastek p. n.: 1) Marta córka kowala; 2) Stacho parobek; 3) Flis; 4) Szuba; 5) Krzyż; 6) Błogosławieństwo Boże; 7) Mamka i jej dziecię; 8) Kamień na grobie Babki; 9) Góral i Msza żałobna; 10) Wiejski Wit Stworz; 11) Pielgrzymka do Częstochowy; 12) Dni Krzyżowe; 13) Pożegnanie bociana; 14) Kolonista. Zdobi to wydanie 17 litografji według rysunków PP. *Ziemęckiego* i *Pilatego*, które wykonał piórem na kamieniu Pan L. *Piechaczek*. Widoczek na początku xiążki umieszczony, jest rysowany z natury i wykonany na kamieniu przez Pana *Ceglińskiego*. Cena części I., rs. 1 kop: 20 (zł. 8), dla płacących prenumeratę na całe dzieło (2 tomy) z góry oznacza się na rs. 2 (zł. 13 gr. 10), z przesyłką pocztą rs. 2 kop: 25 (zł. 15). Pojedynczo kosztuje każda powiastka z należącą do niej illustracją kop: 15 (zł. 1), wyjąwszy powiastki *Kolonista*, która sprzedaje się po kop: 30 (zł. 2).

Stowarzyszenia wzajemnej pomocy nabierają coraz większego znaczenia we Francji. Niedawno służący w łazienkach paryzkich założyli podobne stowarzyszenie. W departamencie Sekwany na 1,727,419 głów ludności, liczy się obecnie 69,533 stowarzyszonych z kapitałem zapasowym 8,507,597 franków.

Piszą z Alexandrji, iż w roku przyszłym, spodziewają się dużych urodzajów w Egipcie, a to z powodu wylewu Nilu, który podniosłszy się do znakomitej wysokości, zalał wsie przyległe, mianowicie w okolicach Delta.

Katarzyna de Medicis wprowadziła do Francji używanie sznurówek z prętami żelaznemi. Dzieło hygieniczne wzmiankując o tem dodaje, że moda ta dla kobiet więcej jest morderczą jak rzeź Śgo Bartłomieja. Wymienia także, że pewna młoda osoba umarła w okropnych cierpieniach, u której z powodu ciśnienia brykli stalowej, żołądek się przedzielił na dwie kieszenie jak u zwierząt przeżuwających. Z tego więc względu dzieła o hygienie powinny się znajdować w ręku wszystkich matek które pragną wychować zdrowo swoje dzieci i uniknąć błędów jakie im nierozważna moda narzuca.

Utrzymująca sklepik na rogu ulicy Królewskiej i Kra:- Przedmie: osoba, umarła na początku tego tygodnia, t. j. w Poniedziałek. Koledzy męża złożyli się na założenie jej sklepiku. W tym dobrym uczynku, miały udział i inne znane z dobroczynności osoby. Los wszelako nie przestawał ścigać biedną wdowę,straciła dwoje dzieci, i sama cierpieć przestała, zostawując pozostałemu małoletniemu synowi, oraz matce swojej niewidomej, jako spuściznę: dobre imie i sklepik. Niewątpimy, że osoby które raz już podały rękę biednej wdowie, nie odmówią pomocy i nadal.

Xięgarnia D. *Fürsta* w Łęczycy, świeżo zaopatrzoną została w mnóstwo dzieł nowych, między innemi: *Wiązanka dla młodzieży*, Panteon znamienitości polskich obojej płci, przedstawionych w 300 portretach drzeworytowych, z dołączeniem treściwych wiadomości biograficznych, cena z oprawą rs. 1. Alexandra *Humboldta* Podróże, przekład z niemieckiego, tomów 4, rs. 7. *Szajnochy*, Opowiadania o Królu *Janie III*, rs. 1. *Stryjanka*, nowy peomat Wincentego *Pola*, rs. 1 k. 80. O domach zleceń rolników, o ich wpływie na rolnictwo, handel i rozwinięcie systematu bankowego i kredytowego w kraju naszym, kop: 50. O instytucjach kredytowych w kraju naszym, kop: 30. Godzina czytania dzieciom ku rozrywce i nauce, przez L. *Siemieńskiego*, kop: 40; na papierze welinowym, kop: 65. Pielgrzym w Dobromilu, czyli nauki wiejskie z dodaniem powieści, kop: 60. Toż samo, wydanie Maurycego *Orgelbranda*, ozdobione 16 rycinami, na papierze welinowym, rs. 2. Chronologja dziejów polskich, dla młodego pokolenia, ułożył Szymon *Konopacki*, 2 tomy z dodatkiem, rs. 2 kop: 20. Wszystkie gatunki kalendarzy xiążkowych i ściennych na rok 1861, oraz wiele dzieł innych.

Krzyżowanie owiec prostych i merynosów z rassą angielską South Down, rozprzestrzenia się obecnie nawet w Saxonji, owej ojczyznie owiec cienko-wełnistych. Dziś przekonano się, że w chowie owiec oprócz korzystania z wełny, równą zwracać należy uwagę i na produkcję mięsną, i gdy te dwa cele osiągnięte zostaną, wtenczas tylko owczarnia przynosi znakomitą korzyść. Otóż rassa owiec prostych krajowych, a szczególniej merynosów, połączona z rassą owiec angielskich, daje rassę łączącą te obydwa cele; bo sztuka każda daje wełny już mytej od 4ch do 6ciu funtów, baran bez wełny prosto z paszy letniej waży 188 funtów, daje od 10—12 funtów łoju, i chętnie rzeźnicy już nawet w Kurlandji płacą za sztukę 20 talarów.

Według najnowszych podań, ludność całej kuli Ziemskiej wynosi w okrągłych liczbach 1.288 miljonów; z tych przypada na Europę 272, na Azję 755, na Afrykę 200, na Amerykę 59, a na Australję 2 miljony.

Redakcja Gazety wychodzącej w Berlinie p. n. *Berlinische Nachrichten* czyli *Haude und Spenersche Ztg*, ogłasza co następuje: Jeden z najpoważniejszych i najbardziej upowszechnionych dzienników Berlińskich, który sobie zjednał sławę, ogłasza dla szanownej Publiczności nową prenumeratę z nadchodzącym Nowym Rokiem. Interesa polityczne, naukowe, artystyczne, ekonomiczne i handlowe, traktowane są zawsze w tej gazecie starannie i bezstronnie, a w szybkości i zupełności doniesień, przechodzi większą część innych dzienników. Niemniej szacowną ona jest dla publiczności handlującej przez mnogość ogłoszeń i swe rozpowszechnienie. Gazeta kosztuje u nas, jak to cennik Dyrekcji Poczt wskazuje, rocznie 12 rs., i może być prenumerowana na wszystkich stacjach pocztowych.

Xięgarnia K. *Bernstejna* przy ulicy Miodowej, odebrała na skład główny dzieło p. t. *Historja muzyki* p. Kazi: *Ładę*. Cena exem: rs. 2; osoby które posiadają bilety prenumeracyjne z podpisem Autora, raczą się zgłaszać po odbiór tego dzieła do powyższej xięgarni.

Czwarty tom *Kodexu Dyplomatycznego*, obejmujący *Zbiór przywilejów Mazowsza*. do którego materjały zebrał z wielką troskliwością Xiążę Tadeusz *Lubomirski*, wydany będzie wkrótce staraniem tego troskliwego badacza rzeczy krajowych.

Wychodząca tygodniowo w Moskwie *Gazeta Ogrodnicza*, donosi, że w temże mieście, w ogrodzie niejakiego *Bykowa*, wyrosła pieczarka, ważąca funtów 19. Olbrzymi ten grzyb, do Muzeum Uniwersyteckiego odesłany został.

Xięgarnia Gustawa *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej pod Nr 481 (2), otrzymała z zagranicy na rok 1861 *Almanach de Gotha*, cena rs. 1 kop: 65, i Pierwszy Numer *Journal des Dames et des Demoiselles*, wydanie bruxelskie, prenumerata roczna rs. 4.

W Paryżu *Siraudin* na cukierkach zamiast rebusów i szarad, umieszcza litografowane autografy znakomitości tegoczesnych, lub portrety najpiękniejszych kobiet.

Zapytani listownie o firmę nowo otwartej u nas fabryki haftów, o której wspomnieliśmy w tych dniach, oświadczamy, iż firma ta przyjęta została od imienia i nazwiska właściciela tejże fabryki, to jest Pana Guido *Wagi*; i że tenże Pan *Waga*, zanim doszedł do tego wydoskonalenia haftów, dużo poświęcił pracy i kosztów, aby miał od tej firmy odstępować. Fabryka istnieje przy ulicy Grzybowskiej Nr 1054 *c*.

Piszą z Mińska, że teatr miejscowy znacznie postąpił. Dyrektor teatru P. *Śniadecki*, robi co może dla upięknienia i ulepszenia sceny. Dekoracje sprowadzono z Berlina. Skład Artystów następujący: *Piotrowska*, (Prima-donna; *Lesser* i *Hanusewicz* (z Wilna); *Czenienow*, komik, rodem z Podola; *Nowikow*, wyborny komik w sztukach ross:; *Płońska*, przed laty Wileńska Artystka; *Drozdowska*, występująca głównie w sztukach ross:; *Wejnert*, *Balewicz* i inni. Niedawno odegrano *Zemstę* (Fredry), wcale nieźle; uskarżają się tylko, że *Wejnert* w roli *Wacława*, i *Balewicz* w roli *Papkina*, grali niedość dobrze. Dodają też, że niektórzy z aktorów straszliwie kaleczą język polski; tak np., zamiast powiedzieć: „Chciałem żebyś zrobił," mówią: „Chciałem żeby zrobiłeś," i t. d.

W Krakowie umarł Dr Wawrzyniec *Domański*, Profesor weterynarji na Uniwersytecie Jagiellońskim, Sekretarz Wydziału Lekarskiego, w 54 roku życia swego.

Instytut Muzyczny w Warszawie. — Zarząd Instytutu Muzycznego zawiadamia Dyecezje, Powiaty oraz JJWW. i WW. Protektorów i Ofiarodawców, którzy złożyli summy stypendjalne na sześcioletnią naukę muzyki w Instytucie Muzycznym, aby raczyli przedstawić wybranych przez siebie kandydatów i kandydatki, celem przyjęcia takowych do Instytutu Muzycznego. Zarazem wzywa młodzież obojej płci, któraby nie korzystając ze stypendjów pragnęła uczęszczać do Instytutu, za opłatą rs. 50 rocznie, uiszczaną w dwóch ratach, oraz wolnych słuchaczy, którym pobieranie nauk w Instytucie wykładanych, za taką jak wyżej opłatą, Ustawą dozwolone zostało; ażeby w towarzystwie Rodziców lub Opiekunów, stawili się w Kancellarji Instytutu Muzycznego do zapisu od dnia 11 do 20 Grudnia r. b., tudzież, od 3go do 8go Stycznia 1861 r. od godziny 10 do 12tej w południe, z wyjątkiem Niedzieli i Świąt. Dowody wymagane od uczni stypendystów i niestypendystów są następujące: 1) metryka urodzenia; 2) świadectwo szczepionej ospy; 3) świadectwo Lekarza co do stanu zdrowia; 4) świadectwo z pobieranych nauk. Obok tego każdy stypendysta, obowiązany złożyć deklarację co rok ponawiać się mającą, co do funduszów utrzymanie jego roczne w Warszawie zapewnić mogących, oraz wskazać Opiekunów lub inne Osoby, przy których będzie miał utrzymanie. Zwraca się szczególniej uwagę tak Protektorów jako Rodziców i Opiekunów, na prowincji zamieszkałych, mających zamiar nadsyłać młodzież do pobierania nauk w Instytucie Muzycznym, aby przedewszystkiem starali się dokładnie za pośrednictwem Osób do tego wykwalifikowanych przekonać, o zdolności do muzyki wybranych przez siebie kandydatów, a to celem uniknienia niepotrzebnych kosztów podróży i zawodu. Uczniowie bowiem którzyby po półrocznym pobycie w Instytucie Muzycznym okazali się niezdatnymi, przez brak zdolności muzykalnych, na dalszą naukę nie będą mogli być przyjęci. Nakoniec, widzi Zarząd potrzebę uprzedzić Protektorów, że gdyby w powyższych terminach kandydatów swoich nie nadesłali, lub nie zawiadomili Instytutu o zamiarze wybrania i dostawienia stypendystów w czasie najwyżej dwóch miesięcy, w takim razie tenże Zarząd stosując się ściśle do art: 9 Ustawy, sam ich wybierze z liczby zgłaszających się kandydatów, i przypuści do używania stypendjum pod imieniem właściwego Protektora. Obecnie na kurs do ostatniego Czerwca 1861 roku, otwarte będą następujące klassy: *a) Z przedmiotów zbiorowych*: 1) Nauka Religji w ogólności, oraz z zastosowaniem wykładu do obrzędów Kościoła Rzymsko-Katolickiego, znajomość których, konieczną jest dla organistów; 2) Historja muzyki i estetyka; 3) Język polski; 4) Język włoski; 5) Czytanie nut głosem; 6) Nauka harmonji i kontrapunktu. *b) Z przedmiotów oddzielnie wykładanych*: 1) Klassa organów; 2) Klassa śpiewu; 3) Dwie klassy skrzypców, 4) Klassa wiolonczelli; 5) Dwie klassy fortepjanu; 6) Klassa fortepjanu dla śpiewaków.— Dyrektor Instytutu, Apolinary *Kątski*. Sekretarz, Adam *Krasiński*.

Od wczoraj znowu kilkodniowy mróz zelżał i nagle ze stopni 9u, spadł na 1. Zdaje się przeto, że przepowiednia co do łagodnej zimy sprawdzi się prędzej, jak inna co do ostrej; w każdym jednak razie zanosi się na późniejszą, jak na wcześniejszą zimę.

Wkrótce w Cyrku Paryzkim ma być przedstawiony nowy wielki dramat p. n. *Rzeź w Syrji*. Dyrekcja Cyrku robi nadzwyczajne przygotowania do świetnej wystawy tego nowego dzieła.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 47½; za *obligi skarbowe*, (oprócz kuponu) żądają rs. 90 kop: 93, dają rs. 90 kop: 52, wartość kuponu kop: 73⅓; za *listy zastawne* IIIgo Okresu (oprócz kuponu) żądają rs. 14 kop: 67, dają rs. 14 kop, 64, wartość kuponu kop: 27⅓.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, rs. 2 kop: 63½; za garniec kop: 86.

Anglja. *Londyn, 2go Grudnia.*— Cesarzowa Francuzów przybyła wczoraj o w pół do 5ej po południu z Szkocji do Anglji do wód Leamington, w Hrabstwie Warwickshire, gdzie przed wielu laty bawił czas jakiś Ludwik *Napoleon*. J. C. Mość opuści to miasto i uda się zapewne do Windsoru. — Wszystkie formalności dotyczące wystawy w 1862 r. dopełnione już zostały. Podpisano daleko większą summę, aniżeli ta, jaką pierwiastkowo na rękojmję oznaczono, a Lordowie *Granville* i *Chandos*, wspólnie z PP. *Baring*, *Wentworth Dilke* i T. *Fairbairn*, zgodzili się na przyjęcie tytułu prowadzących to przedsięwzięcie w obec prawa. W skutku tego, w tych dniach rozesłane już będą wezwania urzędowne, do wzięcia udziału w pomienionej wystawie. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 2 Grud:.*— *Monitor* donosi, że nowy Minister Skarbu *de Forcade la Roquette*, złożył wczoraj przysięgę w ręce Cesarza. Minister ten mianował Szefem swego Gabinetu Inspektora finansów, P. *Bechert*.— Przybyły obecnie do Paryża Jenerał *Martimprey*, pozostawił dowództwo sił lądowych i morskich w Algierji Jenerałowi *Yussuf*. Po-raz to pierwszy dopiero, od 1830 r., dowództwo podobne powierzone zostało krajowcowi.— Dekret Cesarski z daty wczorajszej donosi co następuje: Ci z Francuzów zamieszkałych w Rossji, którzy dla prowadzenia handlu zapisywali się tam do gildji Kupieckich, i obowiązani byli składać przysięgę na poddaństwo Rossyjskie, obecnie wracają do używania swych praw jako Francuzi, gdyż przysięga ta, Ukazem N. CESARZA Wszech Rossji z d. 19 Czerwca r. b. zniesioną została.— W Chambery ma być ustanowiony Trybunał Handlowy.— Organizacja 4ch bataljonów w rozmaitych pułkach, powiększy kadry o 80,000 ludzi. Krąży tu także wieść o powiększeniu liczby batalionów strzeleckich z 20tu na 30, i podwyższeniu ich składu z 800 na 1,000 ludzi. — Wczoraj odbyła się tu, w obec Ambassadora Porty, wymiana ratyfikacji nowej pożyczki Tureckiej, pomiędzy P. *Court*, Komissarzem specjalnym Rządu Tureckiego, a P. *Mires*, Reprezentantem pożyczających. Firman Sułtański zatwierdzający pożyczkę, został doręczony P. *Mires* przez *Ahmed-Wefyk-Effendego*.— Słychać iż Hra: *Persigny*, ma we Wtorek, to jest 4 b. m. doręczyć Królowej *Wiktorji* pisma odwołujące go z Poselstwa, zaś Hra: *Flahault*, odda swe pisma wierzytelne około 15go.— Krąży tu wieść o zniesieniu opłaty wchodowej na giełdę. — Jakkolwiek na Zachodzie Europy widoki pokoju ustalają się, jednak Rząd Francuzki nie zaniedbuje zaopatrywać się w zasoby wojenne. Szczególniej szybko postępuje budowa ba-

terji pływających i fregat pancernych.—W portach francuzkich nie dowierzają nadziei prędkiego zawarcia traktatu pokoju z Chinami, i obawiają się, aby Komissarze Chińscy nieprzewlekli układów do zimy, co by zmusiło sprzymierzonych powrócić dla przezimowania do Pestro. Zdaje się jednak, że Dowódcy sprzymierzeni przyspieszą kroki nieprzyjacielskie i uderzą w razie potrzeby na Pekin, zkąd dwór Chiński mógłby umknąć do Mongolji.— Cesarz myśli podobno o ważnych reformach finansowych. (In: Bel:).

Włochy. — W ostatnich czasach dzienniki włoskie wielokrotnie wspominały o układach pomiędzy Turynem i Rzymem. *Constitutionnel* utrzymuje, iż układy te posunęły się tak daleko, że Król *Wiktor-Emmanuel*, na posłuchaniu udzielonem Biskupowi Salerno dość wyraźnie o tem nadmienił i oświadczył: „iż wierny tradycjom swego domu, nigdy nie myślał o obrażeniu Religji lub Duchowieństwa, i że ma nadzieję, iż kwestja Rzymska wkrótce rozstrzygniętą będzie bez uszczerbku istotnych interesów Kościoła Katolickiego.” Wprawdzie pojednanie takowe jest nieprawdopodobne dopóki *Antonelli* zostaje u steru Rządu, ale krążą już pogłoski o blizkim jego upadku i nieporozumieniach z Mgr *Merode*. *Journal des Debats* także wspomina o owych układach, jakoby w największej tajemnicy prowadzonych, dodaje jednak, iż nie ma nadziei, aby osiągnęły pomyślny skutek.— Również z oględnością należy przyjmować pogłoski o układach prowadzonych z *Franciszkiem II*, względem kapitulacji Gaety. — W Neapolu oprócz licznych petycji podanych do Króla o wsparcie, zgłasza się massa kandydatów do pomieszczenia na urzędach. Władze otrzymały już przeszło 45,000 próśb tego rodzaju.— Dowodzący wojskami Sardyńskiemi w Abruzzach, Jenerał *Pinelli*, wydał proklamację z zapowiedzeniem, iż każdy schwytany z bronią jakiegobądź rodzaju w ręku, przekonany o poduszczanie wieśniaków do powstania lub znieważenie herbów Sabaudji, popiersia Króla albo sztandaru Włoskiego, rozstrzelany będzie. (Ind: Bel:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Dzisiejsze depesze telegraficzne nie zawierają żadnych ważniejszych wiadomości. W Paryżu kwestja rozwiązania Ciała Prawodawczego, ciągle jest przedmiotem rozpraw w sferach politycznych, zdaje się jednak że nic stanowczego w tym względzie nie uchwalono. Jeśli Ministrowie niektórzy opierają się odwołaniu do wyborów, Cesarz, dotychczas przynajmniej nie objawił swego zdania.

We Włoszech, organizacja nowo wcielonych do Piemontu prowincji, postępuje, jakkolwiek z trudnością, pod kierunkiem P. *Farini*. — Gaeta zdaje się gotować do odporu zaciętego.

Deputacja Kroacka, wysłana przez konferencją Agramską, dla wynurzenia w Wiedniu życzeń Kroacji, Slawonji i Illyrji co do Unii tych prowinji z Węgrami, przyjmowaną była przez Cesarza *Franciszka-Józefa* d. 3go b. m. (Nord).

Londyn, *4go Grudnia.*— Cesarzowa *Eugenja* oddała dziś Królowej Angielskiej dwugodzinną wizytę w zamku Windsorskim, zkąd następnie o godz: 3¹/₄ po południu, odjechała do Londynu.

Paryż, *4go Grudnia.*— *Monitor* donosi, że Cesarz dziś otrzymał list, w którym N. CESASZ Wszech Rossji donosi o skonie Swej Matki, N. Cesarzowej Alexandry Fedorówney. Z powodu tego skonu, Cesarz *Napoleon* kazał przywdziać żałobę na 21 dni.

P. *Baroche*, Prezes Rady Stanu, Członek Rady Tajnej, otrzymuje tytuł Ministra bez wydziału. — Powstanie w Abruzzach, jak donoszą niektóre korrespondencje, organizuje się coraz bardziej. Jenerał *Cialdini* stara się odciąć posiłki nadchodzące do powstańców z wojsk neapolitańskich.

Madryt, *1go Grudnia.* — Kongres odrzucił poprawkę sprzeciwiającą się utworzeniu w Madrycie Komory celnej pierwszej klassy. — *Espana* ogłasza list, w którym liczni mieszkańcy Biskai protestują energicznie przeciw projektowi annexji wyłuszczonemu w listach przez tenże sam dziennik podanych.

Karlsruhe, *4go Grud:.* — Wszyscy skazani za zdradę i bunt w 1848 i 1849 r. na 12-letnie więzienie, zostali ułaskawieni i dozwolono im powrotu do kraju.

Kassel, *5 Grud:.* — Komitet ustawy drugiej Izby jednozgodnie podał następne propozycje: 1) Zgromadzenie nie może się uważać za prawną reprezentację krajową i zajmować sprawami sejmowemi; 2) Do Elektora ma być uczynione przedstawienie, w którem otwarcie winny być wyłuszczone życzenia i usposobienie kraju, oraz zaniesiona prośba, iżby ustawa obowiązująca do r. 1850, znowu przywróconą została, a mogące w niej zajść zmiany, uchwalone zostały wspólnie z reprezentacją krajową zwołaną na zasadzie prawa wyborczego z r. 1849.

Bern, *4go Grud:.* — Wczoraj P. *Dapples*, b. Poseł Szwajcarski w Berlinie i Petersburgu został obrany 56 głosami, Prezesem Rady Narodowej. Spółzawodnik jego P. *Escher*, otrzymał 13 głosów. Vice-Prezesem mianowano Pułkownika *Latour* 58 głosami. Przeciwny kandydat Dr *Heer*, otrzymał 40 głosów.

Turyn, *2go Grudnia.*— Proklamacja Króla *Wiktora Emmanuela*, została ogłoszoną w Palermo. Król przypomina w niej, że jeden z jego przodków panował w Sycylji; wspomina o wyborze Xięcia Genui w 1848 roku, przyrzeka instytucje moralne i poszanowanie przywilejów Kościoła Sycylijskiego, a kończy wezwaniem do jednoczenia się i zgody. P. *Willamarina* został Ministrem spraw zagranicznych w Neapolu.

Turyn, *3go Grudnia.* — Dzienniki opozycyjne powstają na Rząd Piemontski za postawę jaką zachowuje w obec upokorzeń od Francji doznanych. *Opinione* odpowiada na to, że Admirał *Persano* nie mógł strzelać do floty Francuzkiej i że Włochy oczekują od *Napoleona* zadość uczynienia za upokorzenie, doznane ze strony Admirała *Barbier de Tinan*.

Medyolan, *3go Grudnia.* — *Perseveranza* donosi z Turynu pod dniem 2gim b. m.: Poruszenie reakcyjne w Avellino zostało przytłumione. —Z Molo di Gaeta donoszą 29go z. m., że dnia poprzedniego rozpoczęto ogień z twierdzy, z dział gwintowanych, które niosły na odległość 4,100 metrów. — *Franciszek IIgi* zdaje się być pełnym otuchy, i każe bić nowe medale dla ozdabiania swych Oficerów.— *Goyon* nie chciał przyjąć Majora *San Marsano*, wysłanego do Terracina dla ostatecznego porozumienia się o losie 16,000 Neapolitańczyków, którzy przeszli na terrytorjum Kościelne. Jenerał *Goyon* miał w tym względzie otrzymać instrukcje z Paryża. (Schl: Z.)

Rozmaitości. — W Dobieszewku, wsi pod Kcynią położonej, odkryto niedawno jedno z cmentarzysk sławiańskich, z którego wydobyto rozmaite urny, łzawnice, dzbaneczki, filiżaneczki, garnki, talerzyki i tym podobne naczynia, około 150 sztuk, u właściciela tych dóbr znajdujące się. W tych dniach odbyło się tam znowu poszukiwanie na temże samem cmentarzysku a po odrzuceniu wierzchniego piasku odkryto bruk, którym to całe cmentarzysko jest pokryte. Pod brukiem znajdowano albo czysty piasek albo czarną ziemię spaloną, tak zaś w tej, jak w tamtej, napotykano kostki i skorupy gliniane, bez żadnego związku ze sobą leżące. Wykopaliska leżą już to zaraz pod brukiem, już to trochę głębiej; zdarzało się jednakże znajdować je na dwa łokcie głęboko w ziemi zachowane. Nie mała to praca dostać całe wykopalisko, połowa z nich już uszkodzona i popękana a wszystkie były tak kruche leżąc w ziemi, że najmniejsza nieostrożność przy ich wydobywaniu, całą pracę udaremniała. Wydobywać je trzeba, już to leżąc, już klęcząc i odgrzebywać z niemniejszą ostrożnością. Po wyschnięciu stają się wykopaliska gliniane mocniejsze, a zupełnie wysuszone są bardzo mocne i trwałe. Każda urna, w której kości zachowane, przykryta bywa drugą, lecz znajdowano urny z dwiema, trzema, a nawet czterema pokrywami. Snadź stosownie do zamożności nieboszczyka. Urny te stały zwykle dnem na dół, pokrywy mając na wierzchu; były także bokiem poprzewracane, może przez nieostrożność grzebiących. Często zaraz przy urnach znajdowano stojące rozmaite sprzęty gliniane, jako dzbaneczki, łzawnice i t. p., a w urnach, kośćmi i piaskiem napełnionych, znajdowano nieraz cząstki metalu, mające kształty rozmaitych ozdób lub narzędzi, jako to: groty, wędy, szpilki, zausznice i t. d. Urny te były trojakiego rodzaju: albo z zupełnie surowej gliny wyrobione, chropowate, koloru ceglastego, bardzo słabe i kruche, bez najmniejszej ozdoby, albo czerwone gładkie z ozdobami zupełnie regularnie wyrżniętemi, i jak się zdaje z lepszego materjału ulepione. Pomiędzy urnami znaleziono kilka osobliwości, a mianowicie: puhar około $1^1/_2$ stopy wysoki, kształtem podobny do zielonych kieliszków dziś do reńskiego wina zwykle używanych, dno jest w środku tak, że może być z obu stron używany. W większą górną część zmieścić się może półkwarty wody. Drugą godną uwagi rzeczą, odkrytą w temże wykopalisku, jest pokrywa wyobrażająca górną część ptaka, podobnego do siedzącej kaczki, z łbem naprzód; pierze na tym ptaku dość dobrze wyrobione. Przy urnach małych znajdowano zabawki dziecęce, szczególnie mały na cal wysoki stołeczek z glinki czerwonej, o czterech nóżkach, z siedzeniem trochę wklęsłem, ławeczkę podobnąż i gruchawkę w kształcie beczułki, wstawioną w mały garnuszek, z którego bezwątpienia dziecina pokarmem się żywiła. Miłe to musiało być dziecię rodzicom, kiedy mu do grobu ulubione jego zabawki dodano; świadczy to o wyrobionem życiu familijnem, o miłości rodziców ku dzieciom, naszych praojców. W ogólności wykopalisko Dobieszewskie ze znalezionemi przedmiotami nowy dostarcza dowód, że nasi przodkowie nie byli tak nieokrzesanymi jakimi ich niektórzy obcy zawistni pisarze przedstawiają. Te tak różne, tak rozmaitych kształtów wydobyte sprzęty, z wyrobów glinianych, dzbanki, filiżanki, garnuszki, talerze, półmiski i t. p., wszystkie z dobrze wyrobionej, gładkiej massy ulepione, świadczą o niejakiej zamożności i o porządku gospodyń z przedchrześcjańskich czasów. Te w urnach znajdowane ozdoby kobiece ze spiżu i złota, te szpilki do włosów z łańcuszkami, zausznice, zapinki, domyślać się nam każą, iż piękne dziewice z owych odległych wieków, także podobać się chciały. A wykopane wędy, narzędzia i resztki broni, dowodzą, iż przodkowie nasi nie tylko o wyżywienie swych rodzin mieli staranie, ale umieli je także bronić i zasłaniać.

(A. n.) Przechodząc ulicą Zakroczymską spostrzegłem napis *Piwo Tureckie*. Zdjęty ciekawością zaszedłem spróbować tegoż piwa, i tak ze smaku jak i dobroci tegoż byłem zupełnie zadowolony.— K. *Mazurkiewicz*.

WYPRZEDAŻ

PERFUM

PO CENIE KOSZTU.

Z powodu zupełnego zwinięcia **Składu Perfum**, dotychczas będącego przy

KANTORZE LOTERJI

LUDWIKA GIWARTOWSKIEGO

na Krakowskiem-Przedmieściu wprost ulicy Bednarskiej, wyprzedają się po cenie kosztu **PERFUMY** różnych zapachów, Pomady, Kosmetyki i Mydła prawdziwe Paryzkie, a między innemi: i

Extrait Guerlain'a.
„ Piver'a.
„ Societé Higienique.
„ Lubina.
„ Triple Spring Flower Legrand'a.
„ de Pre Catelan Piver'a.
Chromaccom Viliama oraz **Eau de Hess** do wzmocnienia włosów i **Eau de la Floride**, do zapobieżenia siwiznie.
Lait d'Iris Piver'a.
„ **Antepheliqne.**
Eau dentifrice Societé Higienique.
„ **Lavande** i inne, zupełnie nowe **WODY** do kadzenia, z różnych Fabryk Angielskich i Paryzkich.
Vinaigre de Toilette, Societé Higienique.
„ **Acetine** de Thridace i t. d.

Załatwia komissa: *Nowej Pożyczki Towarz: Kredytowego Ziemskiego. — Kupna, Sprzedaże, Wydzierżawienia, Zamiany Dóbr, Domów, Lasów, Stręczenie oficjalistów, redagowania próśb i wszelkie inne*, K. **Puławski**, w Warszawie Kantor Informacyjny i Komissowy pod Nr 419, obok Poczty utrzymujący.

Na Krakowskiem-Przedmieściu, naprzeciw Kościoła XX. Bernardynów, pod Nr 450, na 1m piętrze, są do sprzedania **Meble** palisandrowe, w bardzo dobrym stanie, składające się: z Kanapy, 2ch Foteli, 6u Krzeseł włosami wysłanych, adamaszkiem wełnianym krytych i Stołu owalnego.

Mogący złożyć Kaucję Hypoteczną lub Gotowizną, życzy sobie przyjąć obowiązek **RZĄDCY DOMU** w Warszawie; interessowani zechcą się zgłosić lub adres nadesłać pod Nr 732 przy ulicy Leszno, w officynie wprost bramy, 1sze piętro. — **OSOBA** w średnim wieku, opatrzona chlubnemi świadectwami, szuka z powodu zwinięcia gospodarstwa, przy którym lat przeszło 15 bez przerwy pełniła obowiązki Gospodyni Domu, podobnegoż miejsca. Wiadomość tamże.

DOBRA w Guberni Lubelskiej, Okręgu Krasnostawskim położone, odległe od Lublina mil 4, rozległości morgów 1,990, w tem Lasu zakonserwowanego morgów dwieście kilkadziesiąt, do sprzedania. Wiadomość u Adwokata *Kleczkowskiego* w Warszawie, i u Rejenta *Rzeszotarskiego* w Lublinie.

Mam honor polecić **KUKURYDZĘ**, dla fabrykacji Spirytusów. PP. Fabrykanci, którzy zechcą mnie zaszczycić swojem zaufaniem, raczą nadesłać zamówienia swoje do Katowic w Prussach przy Sosnowicach, pod adresem: Do Dyrektora Młyna Parowego Ś'tej Małgorzaty w *Katz*.

Na żądanie Dziedzica Dóbr Końskie Wielkie, w Okręgu Konieckim, Powiecie Opoczyńskim, Gubernji Radomskiej położonych, odbędzie się w Kancellarji podpisanego Rejenta w Radomiu, dnia 30 Listopada (12 Grudnia) r. b., o godz: 11 z rana, dobrowolna publiczna licytacja **wydzierżawienia** na lat 6 **Propinacji** w mieście Końskich i obrębie konsumcyjnym z czynszami, gruntami i zabudowaniami do tejże propinacji należącemi, oraz Konsumcji. Vadium do licytacji wynosi Rs. 6,000, od którego dzierżawca procent 5% rocznie w ciągu pierwszych lat trzech potrącać sobie będzie, w miesięcznych ratach czynszu; w ciągu zaś drugich lat trzech, summa wadjalna Rs. 6,000, potrąci się w czynszu dzierżawnym, w odpowiednich miesięcznych ratach bez procentu. Utrzymujący się przy licytacji, na poczet czynszu za rok pierwszy zaraz po licytacji zapłaci do rąk Dziedzica Rs. 2,250, z możnością strącenia tej kwoty z rat miesięcznych w roku pierwszym. Zresztą czynsz ma być płacony miesięcznemi ratami z góry. Obszerniejsze warunki, są do przejrzenia u podpisanego Rejenta, jak również w Zarządzie Dóbr Końskie Wielkie. O szczegółach dzierżawy tej na gruncie wszelkie wiadomości udzielone być mogą. Licytacja rozpocznie się od summy Rs. 7,500 rocznego czynszu. — Radom d. 7 (19) Listopada 1860 roku. — Michał *Przychodzki*, Rejent K. Z. G. R.

Fabrykant Cukru, Teoretyk i Praktyk, opatrzony chlubnemi świadectwami, obznajmiony dostatecznie z wszelkiemi ulepszeniami w fabrykacji, jako też umiejący kierować robotami oszczędnie co do robotnika; kawaler, życzy sobie przyjąć miejsce Pomocnika Dyrektora, w której z Fabryk w Cesarstwie lub Królestwie. Wiadomość bliższą powziąść można przy ulicy Rymarskiej Nr 742, u Stróża w bramie.

PERFUMERJA
A. B. ELSNER.

przy ul: Królewskiej i Krak:-Przed: Nr 11.

Przysposobiła na nadchodzące Święta, znaczny zapas **Wody Kolońskiej i Lawendowej**, fla: od k. 20 do rs. 1; oraz rozmaitych Kosmetyków, a mianowicie najbardziej używane są: Pomada prawdziwa roślinna (Bukiet) słoik po k. 50 i 75; Pomada Aromatyczno-ziołowa (Aromatische Kraüter-pomade) oryginalna, w dużych słoikach po rs. 1; Pomada Chinowa, słoik rs. 1; **Creme de Venus**, Pomadka nadzwyczajnie udelikatniająca płeć, słoik rs. 1; Creme de concombres (Gold-crem ogórkowy), na wygubienie piegów, liszai, trądu i ogorzelizny, nawet w obecnej porze skuteczny, słoik k. 75; Eau de Carnavale perfumy nader piękne, fl: k. 75; **Farbę Angielską** (obstalowaną odebrać można), najlepsza która dotychczas wynaleziona była; cały przyrząd z opisem, rs. 3, na prowincje z przesyłką rs. 4; **Westalki** z dokładnym rysunkiem i opisem użycia, po rs. 2 k. 25, 2, 3 i 4. — Nadto, różne Eleganckie **Pudełka**, mogące służyć na Gwiazdkę, wraz z wybornemi Kosmetykami.

SPRZEDAŻ OWIEC.



ESCURIAL - NEGRETTI z Owczarń dóbr Schwieben, w Górnym-Szlązku, mila od Stacji Zandowitz na drodze żelaznej Oppeln-Tarnowickiej, z dniem 15m Listopada r. b. rozpoczęła się sprzedaż powyż wymienionych **TRYKÓW**, które pierwiastkowo pochodzą z C. K. Austrjackiej Hodowli Owiec w Holitsch i Manersdorf. Owce te są zdrowe i zupełnie wolne od dziedzicznej słabości. — Wełna na tegorocznym jarmarku w Wrocławiu, płaconą była 110 Tal: za centnar, a waga wełny z trzody wraz z jagniętami włącznie wynosiła 2¾ centnara na sto.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Pojutrze to jest w Niedzielę (d. 9 Grudnia) o godz: 1ej z południa, odbędzie się posiedzenie Opiekunek Warsz: Tow: Dobroczynności.

Jutro, z powodu Święta uroczystego, 4ta z rzędu prelekcja popularna hygieny w Resursie Kupieckiej, odłożoną została do przyszłego Poniedziałku, w którym o zwykłej godzinie przez Dra *Szokalskiego*, wykładaną będzie. Bilety wejścia również w tenże Poniedziałek, o zwykłych godzinach wydawane będą. Uprasza się tych szanownych Członków Resursy, którzy bilety na miejsca numerowane posiadają, iżby takowe w tymże dniu przy wejściu zwrócić raczyli.

Komitet Resursy Radomskiej.— Zawiadamia Członków Resursy Radomskiej, że w d. 4 (16) b. m. o godz: 1ej w południe, odbędzie się ogólne zebranie Członków Resursy, celem wybrania na rok następny 12 Członków Komitetu. Raczą przeto wszyscy Członkowie zebrać się w lokalu Resursowym.— Prezes Resursy, Gub: Cywilny Gub: Radomskiej, Jenerał-Major, Hr: *Oppermann*. Członek Komitetu, Sekretarz, Mich: *Przychodzki*.

Od dziś wyszły już zapowiedziane wizerunki ś. p. Teofila *Lesińskiego*, Professora Chemji, przez znanego już z tylu prac swoich P. *Achenbrenera*. Odbite one zostały w litografji P. *Dzwonkowskiego*, i odznaczają się nadzwyczajnem podobieństwem. Dostać ich można w składach PP. *Gebethnera*, *Sennewalda* i *Orgelbranda* w Warszawie.

Widowiska P. Dominika *Zoner* dotychczas w sali Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności przedstawiane, chwilowo przerwane zostały. Dalszy szereg przedstawień optycznych wkrótce rozpocznie się w sali koncertowej *Tivoli*, z nowo wynalezionym przez Prof: *Gongbottom* w Londynie apparatem nazwanym *fantascope-vivant*. Nowy ten apparat, znany dotychczas tylko w Instytucie Politechnicznym w Londynie i Paryżu, użytym został do przedstawień, które w ostatnich czasach Publiczność angielską i francuzką, przesyconą tylu różnorodnemi widowiskami, do tego stopnia zainteressował, iż sale przedstawień ciągle przez tłumy ciekawych napełnione bywały, o czem czytamy w pismach zagranicznych. Za pomocą wspomnionego apparatu, na ścianę stosownie przysposobioną, rzuca się *widmo* postaci żyjących stworzeń, jako to: ptaków, zwierząt, a nawet i ludzkich twarzy na olbrzymią powiększonych skalę, w ruchu i kolorze właściwym przy zachowaniu całej plastycznej piękności, i przedstawia się ciekawemu oku gruppy figur rzeźbiarskich, bukiety kwiatów prawdziwych i najrozliczniejszych przedmiotów w kolosalnych rozmiarach, które wydają się tak czarodziejsko i fantastycznie, jakby pochodziły z krainy duchów i należały do nadziemskich tworów. Widzieliśmy próby tych ciekawych przedstawień i spodziewamy się iż zadowolnić potrafią i naszą Publiczność.

Pod tytułem: *Karnawał Polski*, złożony z 7miu tańców na fortepjan, kompozycji 15to-letniego Hipolita *Szafkowskiego*, ofiarowany został na cel dobroczynny, to jest dla dwóch starców z b. W. P. Dziełko to muzyczne można nabyć w magazynie PP. *Lange*, przy ulicy Senatorskiej Nro 496, którzy przyjmując je na sprzedaż pierwsi przychodzą w pomoc tym dwom nieszczęśliwym.

Jutro i pojutrze, gdyby kto w razie czasu pięknego, chciał użyć przejażdżki, może takową odbyć do ogrodu Pani *Ohm* za rogatką Wolską, gdzie starannością właścicielki, przygotowano wszystko na przyjęcie gości, nie wyłączając z tego i wybornej kawy.

Przypominamy amatorom jazdy konnej o otwartym przez P. *Guerra* cyrku czyli rajtszuli, w której wykłada lekcje jazdy tak Panom jako też i Damom, i że oprócz tego, można się abonować miesięcznie na ciągłą w tejże rajtszuli jazdę, oraz mieć balkon przeznaczony wyłącznie dla widzów. Jest to urządzenie na sposób zagraniczny, który wszędzie został bardzo upowszechniony. Rajtszula ta w koszarach Straży Ogniowej na Nalewkach; zaś mieszkanie P. *Guera*, przy tejże ulicy Nr 2236/7.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 3 cali 0. (Ubywa).

W Drukarni Kurjera Warszaw.— Wolno drukować, dnia 25 Listopada (7 Grudnia) 1869 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.